

Start naszych zawodników w KJS Żywiecki

Data publikacji: 16.03.2006 0:00

W dniu 12 marca 2006 odbył się II KJS Żywiecki, była to druga w tym roku runda Beskidzkich Mistrzostw Kierowców Amatorów, jak również runda Pucharu Kierowców Amatorów Katowickiego Okręgu PZM. W zawodach wystartowało 53 załogi, a do mety dotarło 51. Na 45 kilometrowej trasie na terenie Żywca, z zaplanowanych 12, odbyło się 10 Prób Sportowych.

A oto co powiedzieli o imprezie, sami zawodnicy :

Dawid Szweda - Łukasz Szajter 1 miejsce w klasie 5

KJS w Żywcu miał być dla mnie kolejną lekcją rzemiosła jakim są rajdy, trenowaniem techniki jazdy. Wystartowałem z nowym pilotem. Od początku KJS-u współpraca była owocna, na początku przegrywałem minimalnie odcinki z czołówką, potem było coraz lepiej! Samochód spisywał się rewelacyjnie. Jedyną nie miłą niespodzianką KJS-u była próba rozegrana na osiedlu Paderewskiego po niby "parkingu" na której uszkodziłem zderzak w Renault Clio RSi, na szczęście próbę tę odwołano po pierwszej pętli. Szczerze mówiąc nie wiedzieliśmy na której pozycji się plasujemy po zakończeniu KJS-u. Gdy zobaczyłem klasyfikację generalną byłem lekko zszokowany takim obrotem sytuacji, ale to są właśnie rajdy. Dziękuję wszystkim kibicom za przybycie na próby czasowe i zapraszam na kolejne KJS-y na których zapowiada się niesamowita walka.

Sebastian Soboszek - Bartłomiej Tadla 1 miejsce w klasie 4

Kjs możemy zaliczyć do bardzo udanych. Próby sportowe można powiedzieć że były bardzo dobre i w miarę szybkie, prócz jednej z której po pierwszej pętli zrobił się straszny wyrp i została ona odwołana. Jeżeli chodzi o organizację - oceniłbym ją na 5+, wszystko było jak najbardziej w porządku (AK spisał się na medal). Życzę wszystkim takich imprez!. Staraliśmy się jechać jak najbardziej równo i bez zbędnych błędów, które kosztują straconym czasem. Na pierwszych trzech próbach nawierzchnia była ośnieżona co z biegiem czasu powodowało topnienie śniegu i odkrywanie warstwy lodu. W niektórych miejscach naprawdę trzeba było uważać aby nie wylecieć z trasy. Nie sądziłem, że będzie aż tak dobrze. Po Brzeszczach czuliśmy straszny niedosyt ponieważ po drugiej pętli byliśmy na 4 miejscu w generalnej, lecz jedna z prób sportowych na której było bardzo dużo wody wykluczyła nas z rywalizacji po

uszkodzeniu silnika i nie zakończyliśmy tego KJS-u. Teraz po odbudowie udało się wystartować w Żywcu i zająć 2 miejsce w generalce i 1 w klasie. Jesteśmy bardzo szczęśliwi. Dziękujemy sponsorom Szczególnie Tomkowi Smoleniowi z firmy TELTOMGSM, załogą startującym w rajdzie za sportową bardzo rywalizację, kibicom i wszystkim fanom rajdów oraz portalowi OX.pl za wsparcie medialne. Jeszcze raz Dziękuję i zapraszam na następne imprezy.

Adrian Szczypka, Jarosław Szczypka 1 miejsce w klasie 1

Nasz uzyskany wynik porównuję do zdobycia Mistrzostwa Świata. Wystartowaliśmy jako przysłowiowy czarny koń. Po długiej przerwie w startach nie wiedziałem czy damy radę dotrzymać kroku konkurencji a w dodatku nie dysponowałem "topowo" przygotowanym sprzętem w przeciwieństwie do moich rywali. Próby były rozgrywane po mokrym asfalcie, pokryte błotem, miejscami śniegiem i lodem. Takie warunki mi bardzo odpowiadały.

Pierwsza próba - pierwsza przygoda: pełne skupienie, 3 2 1 start; pierwszy skręt w lewo i.... nie ma jedynek, nerwowo szukanie biegu.... i dalsza jazda na dwójce. Reszta prób wyglądała podobnie. Dopiero na trzeciej pętli opanowaliśmy nową technikę jazdy, mój pilot trzymał lewarek tak aby pierwszy bieg nie wyskoczył. Taką jazdą odrobiliśmy wcześniej poniesione straty. Bardzo się cieszymy że z takimi problemami udało się nam zwyciężyć, chociaż rywale troszkę w tym nam pomogli łapiąc parę punktów karnych.

Chciałbym podziękować moim kolegom z ATH za gorące kibicowanie i trzymanie za nas kciuki. DZIĘKI !

Marcin Kowalik - Bożena Cholewa 2 miejsce w klasie 1

Ten kjs można nazwać horrorem. Dwa dni przed rozbiłem samochód, więc robiliśmy wszystko by w ogóle wystartować, ale udało się. Z początku wydawało się, że będzie bardzo ciekawie i miło. Niestety, organizator zorganizował próbę z rajdów terenowych. Zahaczyliśmy tam o coś twardego, zupełnie poprzestawiała się zbierność kół i auto zaczęło się źle prowadzić. Na następnych próbach walczyliśmy o utrzymanie się na trasie bo strasznie nam wyjeżdżał przód samochodu, było ciężko bo trasa była miejscami oblodzona i kręta. Do ostatniej próby szło nawet nieźle. Po przejechaniu mety lotnej auto wpadło w mały poślizg i tyłem samochodu najechaliśmy na taśmę, nie potrącając żadnej opony, a sędziowie i tak ukarali nas 5 pkt. karnymi. W regulaminie nic o tym nie było, złożyliśmy protest. Dyrektor kjs ze swoimi ludźmi zostali przy swoim, w ogóle nie licząc się ze zdaniem ZSS. Naszym planem była pierwsza piątka, góra liczyliśmy na trzecie miejsce, bo konkurencja była wyjątkowo duża i groźna. Drugie miejsce dało nam 8 pkt., cieszymy się z tego bardzo. Po dwóch eliminacjach okręgu śląskiego zostaliśmy liderami, choć mamy tylko jeden pkt. przewagi nad Juniorem, który na asfaltach będzie na pewno szybszy, ale my łatwo się nie poddamy.

Jerzy Tomaszczyk - Marcin Giecek 4 miejsce w klasie 1

II KJS Żywiecki zakończyliśmy na 4 lokacie w klasie 1 i 8 w klasyfikacji generalnej. Rezultaty osiągnięte na poszczególnych próbach były bardzo dobre, jednaknie ustrzeżliśmy się błędów potrącając po drodze 4 opony, które ostatecznie dały 20 sekund karnych. Samochód sprawował się bez zarzutów. Trasa była wyjątkowo zróżnicowana pod kątem nawierzchniowym, oblodzenie niektórych partii powodowało wymykanie się auta z pod kontroli i stratę cennych sekund. Najtrudniejsza była próba 2, która nieco zdemolowała auto. Na szczęście kolejne dwa przejazdy tego placu zostały odwołane, co ucieszyło wielu zawodników. Podczas kolejnej eliminacji postaramy się jechać rozważnie, by nie otrzymywać niepotrzebnych kar. III rundą BMKA będzie KJS Szczyrkowski. Pojawimy się na pewno!

Mateusz Martynek - Andrzej Szewczyk 8 miejsce w klasie 1

Automobilklub Beskidzki przygotował nam bardzo fajne próby sportowe, na których jechało nam się bardzo dobrze! Na odcinkach ścigaliśmy się po różnych nawierzchniach, był lód, szuter, suchy i mokry asfalt, takie warunki bardzo mi odpowiadały. Udało nam się wygrać nawet jakieś odcinki w klasie ale błąd na jednej z prób kosztował nas ponad 10 sekund i dodatkowe 5 za potrącenie opony. Na jednym z nawrotów za bardzo postawiłem samochód bokiem, zabrakło miejsca aby go wyciągnąć i uderzyliśmy w oponę przy czym musiałem cofać. Ta przygoda zepchnęła nas niestety na 8-mą pozycję w klasie. Korzystając z okazji chciałbym podziękować Michałowi z portalu ox.pl za oprawę medialną.

Miejsca naszych zawodników:

KLASA 1

Miejsce	Nr start.	Dane załogi	Samochód
1	54	Adrian Szczyпка, Jarosław Szczyпка	Fiat 126 p
2	31	Marcin Kowalik, Bożena Cholewa	Fiat 126 p
...
4	57	Jerzy Tomaszczyk, Marcin Giecek	Fiat 126 p
...
8	32	Mateusz Martynek, Andrzej Szewczyk	Fiat 126 p
...
11	36	Kamil Kapitan, Mariusz Pońc	Fiat 126 p
12	39	Łukasz Zeman, Marcin Zeman	Fiat 126 p
13	30	Dariusz Salecki, Łukasz Madusiok	Fiat 126 p

Klasa 3

Miejsce	Nr start.	Dane załogi	Samochód

...
3	59	Bartłomiej Fizia, Krzysztof Krzempek	Fiat SC

Klasa 4

Miejsce	Nr start.	Dane załogi	Samochód
1	8	Sebastian Soboszek, Bartłomiej Tadla	Renault Clio

Klasa 5

Miejsce	Nr start.	Dane załogi	Samochód
1	6	Dawid Szweda, Łukasz Szajter	Renault Clio